

Za Redakcją odpowiedzialny  
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcji przy  
ca. Wilhelmowskiej pod Nr. 15.

Dziennik Poznański  
wychodzi co tydzień z wyjątkiem niedziel i dni  
świętych.

Cena ogłoszeń (Inseratów):  
ogłoszenia drobne 1 str. 6 fen. — Reklamę od  
wiersza drobnego 3 str. (incl. tłumaczenia).

Listy  
do redakcji, administracji i ekspedycji winny być  
frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna  
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Prusach niemieckich 9 mar. 13 fen., w Austrii 6 guld. 50 fen., w Francji 15 fr., w Anglii 13 mar. 50 fen., w Szwajcarii 15 mar. 50 fen., w Danii 13 mar. 50 fen., w Włoszech, w Szwajcarii i Belgii 12 marek, w Turcji 25 fr., w Ameryce 13 mar. 75 fen.  
Przedpłata i ogłoszenia  
w monarchii pruskiej oraz w państwach dozwolających pocztowe niemiecko-austriackie, należących do poczt. W innych krajach zaś tylko nasze agencje za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.  
Rękopisma  
nadesłane Redakcji nie zwracają się i nie są one będą

## Agenje Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, panownik Raczowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotta. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

## POZNAŃ, 14 lipca.

Tyle razy pisałem już o rzekomym przymierzu trzech cesarzy jako najpewniejszej rękoi europejskiego pokoju, tyle razy powtarzałem za dziennikami niemieckimi, że przymierze to zapewni nam na zawsze Europie i bodaj czy nie ludzkości zdobytą w walce cywilizacyjnej owoce, iż niepotrzebnie wydawać się mogło rozstrząsanie dalsze tej samej kwestyi. — Jeśli mimo to potrącamy dzisiaj o tę sprawę, czynimy to z powodu artykułu augsb. Allg. Ztg. pod tytułem: „Niemcy i obawy wojenne“, artykułu, który reści sobie prawo, iż nowe odkryły rzeczy i podłuchał rozmów prywatnych, jakie wiodły ze sobą trzy cesarze. Artykuł pomieniony uważa nasamprzód za pewnik, że istnieje przymierze, że wypłynęło z rozmowy cara rosyjskiego i cesarza niemieckiego i że później przystąpił do niego cesarz austriacki, przekonawszy się o zbawności takiego przymierza. W innych czasach, w innych okolicznościach, — pisał augsb. Allg. Ztg. zawarto by piśmiennie przymierze, pod dzisiejszymi jednak warunkami piśmienny taki układ byłby nierozsądnym, bo wzbudziłby zazdrość u innych monarchów. Piśmiennie dalej przymierze nie uczeloby uwagi prasy, byłoby przedmiotem rozmaitych interpretacji. O czemś więcej rozmawiali trzej monarchowie i co postanowili? O toż rozmowy te nie miały być ogólnikowe, i nie obracały się o jedną tylko kwestyi, ale w nich zastanawiano się nad ewentualnym zakłóceniem pokoju. Dla tego zagwarantowano sobie wzajemnie posiadłości nabyte, porozumiano się co do rozwiązania kwestyi wschodniej i co do przyszłego wyboru papieża. Szczegóły rozmów nad ostatnią sprawą pokryte są jeszcze zasłoną, tak utrzymuje augsb. Allg. Ztg., natomiast co do dwóch pierwszych kwestyi tyle już przeszło do wiadomości publicznej, że to wystarczy, ażeby odstraszyć na długo Francję od rozpoczynania wojny i żeby wzbudzić we wszystkich przekonania, że Niemcy ani pędzi ziemi nie odstąpią nigdy. A więc i północny Szwajcar nie wróciłby nigdy do Danii, jakkolwiek odmiennego byli zdania niektórzy pisarze w swy h kombinacjach politycznych. Ze o tem jak dotychczas mowy być nie może, mój przekonywa nas artykuł augsb. Allg. Ztg. jak uważy niektórych pism berlińskich, poświęconych tej kwestyi z powodu wystąpienia i usiłowań szwedzkiego poety Björnsterna Björnson, który by chciał ścisły związek już nie tylko między Niemcami a Danią, ale nawet całą skandynawską północą. Dobre intencje owego idealisty na polu polityki uznają wprawdzie pisma berlińskie, ponieważ jednakowoż wszystko to stać się ma kosztem odstąpienia północnego Szwajcarii, przeto chorobliwie nazywają marzenia poety szwedzkiego. Bo gdyby tylko w jednym miejscu zachwiać się miały nasze granice, tak pisał Nordd. Allg. Ztg. — nie można by przewidzieć, co by się z tego zrobiło i jak daleko sięgałyby pretensje państw sąsiednich.

Przechodząc teraz do spraw innych, nadmienię należy, że na wczorajszym posiedzeniu użnało francuzkie Zgromadzenie narodowe za nieważny wybór pana Bourgoing 330 głosami przeciw 310. W toku dyskusyi nad tą kwestyą oświadczył minister spraw wewnętrznych, że rząd nieprawnie ścigać nie będzie nikogo, ale że nie ścierpi też żadnych agitacyi.

Prawiteltstwiennyj Wiestnik ogłasza nowy etat dyplom. reprezentacyi rosyjskiej za granicą, który świeżo otrzymał sankcyi monarcha. Wedle tego posiada Rosya pięciu ambasadorów (w Berlinie, Wiedniu, Carogrodzie, Londynie i Paryżu), z których każdy bierze 70,000 rubli płacy z wyjątkiem ambasadora w Carogrodzie, którego pensya dosięga 100,000 rubli. Dalej

istnieje 21 rosyjskich poselstw, między temi w Yeddo, Pekingu i Teheranie. Jeneralnych konsulów liczy Rosya 26, konsulatów 44, z której to cyfry przypada większa połowa na porty wschodnie. Obok tego istnieje instytucya nieetatowych agentów. Koszta dyplomatycznej reprezentacyi rosyjskiej za granicą wynoszą około 2,000,000 rubli.

W końcu zapisujemy, że wedle ukazu carskiego z d. 13 czerwca rb. 180,000 rekrutów ma być powołanych do wojska w Królestwie Polskiem.

\* Listy wyborcze od dnia jutrzejszego wyłożone będą w tutejszym magistracie, na co zwracamy uwagę wyborców miasta Poznania, odwołując się do tego, cośmy poprzednio w tym względzie pisali.

## Wiadomości urzędowe.

Król mianował dyrektora akademii górniczej w Berlinie, wyższego radcę górniczego Wilhelma Hauchecorne, pierwszym, a z wyjątkiem profesora przy frydrykowsko-wilhelmowskim uniwersytecie w Berlinie dr. Ernesta Beyrich drugim dyrektorem tamtejszego geologicznego zakładu krajowego.

Król powiatowemu budowniczemu Hieronimowi Weidner w Oleśniu nakazał, aby od 1 lipca rb. przeniósł miejsce zamieszkania swego do Kłoborku.

## Korespondencje Dziennika Pozn.

Lwów, 10 lipca.

(Galicya i tak zwani emigranci. — Powody niechęci w pewnych kołach. — Znowu sprzeniewierzenie w kasie.)

(T.) Pan Feliks Kobuzowski napisał powieść pod tytułem „Rozgrzeszenie“ a Brokhaus ją wydał w swy bibliotece. Nie tu miejsce wydawać sąd o powieści tej, jeżeli o niej wspominać, to jedynie z powodu tendencyjnego przedstawienia w niej Galicyi, a mianowicie tendencyjnego przedstawienia zachowania się jej względem tak zwanej emigracyi. Nie wiem, czy wam znana jest rzeczka, że w Galicyi nazywa się każdy Polak emigrantem, który albo w Galicyi nie urodził się i przybył tu z innych części ojczyzny naszej w skutek wypadków politycznych, albo też który jako c. k. Galicyanin dopuścił się takich kiedyś względem c. k. rządu przewinień, iż był zmuszonym czas jakiś po za granicami Austrii mieszkać. Autor rzeczony powieści twierdzi więc, że w Galicyi panuje „nienawiść“ do Polaków, którzy się pod zaborem austriackim nie urodzili, że Galicya radaby się tych emigrantów pozbyła, że ma o nich jak najgorsze wyobrażenie itd.

Tak iż jak pan Kobuzowski w całej powieści Galicyę pod tym względem i pod wielu innymi względami przedstawić pragnie, nie jest w Galicyi. Nienawiść do emigrantów nie ma i nie było, przeciwnie Galicya starała się i stara się ciągle jako część Polski być dla wszystkich Polaków, z którychkolwiek oni dzielniczy ojczyzny naszej pochodzą, ziemią rodzinną. Wiadomo, ile petycyi i adresów do rządu w sprawie tych emigrantów podawano, jak wspierano „Opiekę narodową“ i lu w Galicyi na różnych posadach pomieszczono, ile w ogóle złożyła Galicya dowodów, zaprzeczających stanowczo twierdzeniom wspomnianego autora o mającej u nas istnieć nienawiści do Polaków nieaustriackich.

Skożo już jednak o tem mówię, nie mogę zaprzeczyć, że cośkolwiek prawdy, choć w istocie bardzo mało, jest w tem, co pisze pan Kobuzowski. Oto w pewnych sferach, specyficznie galicyjskich, panuje istotnie, nie powiem nienawiść, lecz pewna niechęć do ro-

daków z innych ziem polskich przybyłych, a nazwanych u nas emigrantami. Niechęć ta jest świeższa daty a objawia się niestety w sferach, które najmniej o to posadzaćby można, bo w sferach głównie i prawie jedynie inteligencyi urzędniczej. Były wprawdzie wypadki, że i rzemieślnik, kupiec lub ksiądz emigrant narażony był na różne przykrości a nawet i prześladowania, wypadki to jednak nadzwyczaj rzadko wyjątkowe. Niechęć, o której mówię, spozstrzegając się daje głównie w kołach urzędników nierządowych, urzędników krajowych, miejskich, bankowych i t. d., w ogóle w kołach urzędników i to takich instytucyi i zakładów, w których konkurować mogą o posady tak zwani emigranci z Galicyanami. Kto jednak bliżej się stósnunkom przypatrzy, ten wie, że niechęci tej większego naszenia przypisywać nie należy, gdyż nie ma ona źródła swego w braku uczucia patriotycznego. Niechęć ta jest po prostu wynikiem zawiści u umysłów pospolitszych bardzo zwykłej, nazwanej przez Niemców „Brodneidem“, na co my nawet wyrażenia nie mamy, a jest ona zarazem dowodem, że kraj jako kraj nie zasłużył bynajmniej na zarzut mu uczyniony. Wytlumaczę się.

Faktem jest, że znacznie i zdolniejsza część tak zwanej emigracyi zdobyła sobie już odpowiednie w Galicyi stanowisko. Nie ma ważniejszej instytucyi w tym kraju, w którejby emigranci (— proszę wybaczyć, że tę najnieprzyjemniejszą, przyjętą tu jednak powszechnie i utartą nazwę używam) — wybitnych i intratnych nie zajmowali stanowisk. Są oni kierownikami zakładów, dyrektorami, szefami biur, redaktorami, zarządcami wielkich różnych przedsiębiorstw, słowem są wszędzie i prawie zawsze bardzo godnie piastują powierzone sobie urzędy.

Dowodzi to z jednej strony, że są to ludzie zdolni, kwalifikowani do zajmowania stanowisk przez siebie zdobytych, lecz dowodzi zarazem z drugiej strony, że Galicya bynajmniej nie zasłużyła na zarzut nienawiści do emigrantów, skoro dała im takie stanowiska. Fakt ten jednak, o którym mówię, ma i mied musi w świecie zwykłym realnym swoje następstwa. Emigrant pan N. N. został dyrektorem naprzykład jakiegoś banku. Gdyby nie było tu pana N. N., byłby tym dyrektorem F a u t e d e m i e u x został Galicyanin pan X. Gdyby nie emigrant Y, byłby Galicyanin Z. Został takim a takim starszym lub najstarszym inżynierem. Gdyby nie emigrant dr. Piotr, byłby Galicyanin dr. Paweł został dyrektorem tego a tego szpitalu. I n d e i r a e, a głównie w sferach urzędniczych gdzie tak zwana „tour“ bardzo wiele jeszcze znaczy. Emigrant X. został szefem biura, zatanowała się więc droga do awansu jakim piętnastu lub dwudziestu biuralistom galicyjskim, czekającym tego awansu.

Jeżeli więc jest jaka niechęć do emigrantów, ma ona głównie źródło przemennie tu wskazane. Dodajcie do tego jeszcze z jednej strony pewną, każdej okolicy właściwą powiatowoszczynę, dodajcie wreszcie dość częste występkę, jakich się szumowiny emigracyi u nas dopuściły a które chętnie na niekorzyść całej emigracyi eksploatowano, a pojmiecie powody tej objawiającej, jak powiedziałem, niechęci, której jednak zaś nienawiścią nazwać nie można, ani większego jej znaczenia przypisywać nie należy, ani wreszcie Galicyi jako całości imputować nie wolno. Galicya powinna być i jest wdzięczną, że się tyłu zdolnych, dzielnych rodaków osiedliło w tym kraju, że zajęli miejsca, które dawniej dzierżyli cudzoziemcy, Czezi i Niemcy, że przyczyniają się rzeczywicie bardzo znacznie do rozwoju, do podniesienia kraju, a że głosy nalkontentów niższego rządu, mierzących sprawy kraju, sprawy publiczne miarą swego własnego prywatnego interesu, niemogących nawet pojąć, jakie obowiązki ciąży na Galicyi względem innych części Polski i jakie tej Galicyi obecnie jest postannictwo, niezadowolonych nawet ocenici, czem jest tak zwana emigracya w tej tutaj żydowsko-niemiecko-ruskiej części dawniej Polski, głosy te, powiadam,

tylko w Möllendorfu, który miał wnieść z wojskiem i groźbą raburu ostatecznego, nożem na gardle przymusić do ratunku... Sievers... odpowiadał mu zimno, że to popytuje w Petersburgu sprawę. Całe te dwa dni ścierał się z sobą Prusak groźbami, które nie skutkowały, Sievers oporem chłodnym. Chciał mu dać do zrozumienia, że tylko jemu i Rosyi winien będzie ustępstwo i gdy raz jeszcze przyszedł Buchholz, lekający się nielaski, niespokojny, błagający, stary go odprawił spać.

Idź pan, rzekł, odpocznij i uspokój się — traktat będzie podpisany, bo ja widzę tego konieczność i znajduję na to środki... ale pędzi ziemi nie weźmiecie więcej nad to, co się N. Pani dać wam podobało. — Möllendorff nie tu nie dokaże. Co zrobienie być może i powinno, to ja uczynię sam. Dobranoc...

Przez dziesięć dni odegrywały się sceny podobne. Wojsko sprowadzano do miasta, obsadzano ulice, nie wypuszczano z domów, opasywano zamek, grożono Sybirem i wywiezieniem; żołnierze otaczali izbę, działa z lontami zapalonymi po całych dniach na widok publiczny wystawione były w dziedzińcach, pułkownicy, oficerowie i jenerał Rautenfeld zajmowali miejsca arbitrów... nie nie pomagalo.

Buchholz był w rozpacz. Sievers bardzo grzeźcznie z niego drwić się zdawał.

W niedzielę d. 11. września po odbyciu narady z przyjaciółmi płatnymi stary, który chorego udawał, zatrzymał u siebie Ankwicza jednego.

Z zimną krwią, która go nigdy nie opuszczała — Ankwicz bawił się kawałkiem papieru, który w trąbkę zwinął, i czekał, co mu poseł powie.

Spojrzał na siebie, — Sievers spuścił oczy.

— Nie rozumiem waćpana, rzekł ambasador. — Cóż znaczyło znaleźnienie się jego na ostatniej sesyi, — co znaczyła ta gorąca mowa jego przeciw uciskowi i prze-

nie są wyrazem galicyjskiej Polski i ucichną nawet, byle tak zwana emigracya, idąca tak wzorowo solidarnie przestrzegala raz: aby pojedynczy jej członkowie nie kompromitowali jej dopuszczaniem się czynów należących przed kratki sądownie, a powtóre, aby jej członkowie dla zdobycia sobie stanowisk nie używali dróg niegodnych ludzi honorowych.

Nadmienię przy tej sposobności, że nieprawdą jest, aby kasyer Towarzystwa zaliczkowego, który dopuścił się świeżo sprzeniewierzenia znaczniejszego, należał jak tu mylnie głosz, do tak zwanej „emigracyi“. Jest Galicyaninem. Szkoda zresztą przez niego wyrządzone, została już przez przełożonych jego, których zau-fanie zdradził pokrytą, a on zmuszony do wyjazdu za granicę. Niestuszenie też Ojczyzna na robi dyrekcyi wspomnianego zakładu zarzut z powodu, że występnego nie oddano sądowi. Uczyniono dobrze, bo chodziło tu o dobro zakładu a nie o zemstę.

## Paryż, 11 lipca.

„Tydzień parlamentarny. — Dyskusya o nauczaniu wyższem. — Sprawozdanie p. Savary o bonapartystach. — Wynalazek p. L. Mekarskiego: samoruchnia o społeczeństwie powietrzu. — Nowy instytut guichonowych. — Broszura o Jakóbie Pereire, pierwszy u nauzyteln guichonowych we Francyi.“

S. E. Zgromadzenie narodowe nie traciło czasu w tym tygodniu. Oprócz długiej dyskusyi o kolejach żelaznych skończyło drugą dyskusyą o władzach publicznych, a trzecią dyskusyą nad projektem o nauczaniu wyższem prawie do końca doprowadziło. Oprócz tego sprawozdanie p. Savary o wyborze p. de Bourgoing już ogłoszone zostało, tak że we wtorek przyszły znacznie się dyskusya o intrygach bonapartystowskich.

Z tych dyskusyi jedna tylko (o nauczaniu wyższem) niepokoi opinią; większość deputowanych przyjmuje wszystkie poprawki wychodzące z inicjatywy stronnictwa ultramontańskiego i zapewniające mu nie tylko przewagę w nauczaniu wyższem, ale i prerogatywy prawne, będące w sprzeczności z zasadami kodeksu cywilnego, tak że duchowieństwo będzie mogło za pomocą tego prawa odzyskać swe olbrzymie majątki, które im rewolucya francuzka zabrała i tworzyć w państwie potęgę tem w danym razie niebezpieczniejszą, że dążności jego sprzeciwiają się w ogóle dążnościom społeczeństwa francuzkiego.

Jutro jednak ostateczna bitwa toczyć się będzie na tem polu: Czy egzamina i udzielanie stopni naukowych należeć będzie do państwa, czy też do wolnych uniwersytetów, czy nareszcie komisye egzaminacyjne będą mianowane, tak jednak że przewagę będą mieli profesorowie państwa? Będzie to pierwszy punkt dyskusyi. Potem zaś, czy całe prawo przyjęte zostanie, czy też odrzucone? Wielu bowiem z tych, którzy popierali projekt komisyi, stali się po przyjęciu klerykalnych poprawek przeciwnikami prawa, a wypadek dyskusyi jeszcze niepewny. W każdym razie, jeżeli prawo przejdzie, będzie to tylko skutkiem taktyki bonapartystów, którzy, głosując w tej kwestyi wbrew własnym przekonaniom, spodziewają się uzyskać w zamian głosy prawicy na rzecz p. Bourgoing na wtorkowej dyskusyi.

Dyskusya ta wtorkowa będzie ciekawą. Sprawozdanie p. Savary dotyka dwóch punktów bardzo różnych, chociaż w ścisłym ze sobą zostających związku; pierwszym jest wybór p. de Bourgoing, drugim zaś są intrygi nieprawne komitetów bonapartystowskich. O toż bonapartysty będą się starali tak zmniejszać jeden z drugim, aby uznanie za ważny wyboru p. de Bourgoing (jeżeli tak wypaźnie głosowanie) mogło uchodzić za uniewinienie całego stronnictwa. Tej zręcznej taktyce sprzeciwiać się będą republikanie — czy skutecznie, zobaczymy. Na tem posiedzeniu przewodniczyć będzie p. de Kerdel, nie zaś p. d'Adiffret-Pasquier, jako posądzony o niechęć dla bonapartystów. On to sam postanowił.

mocy? propozycya podania do mnie noty o pośrednictwo i bona officia i to kumanie się i ściskanie za ręce z Krasnodębskim, który jest nieopohamowanym wrogiem naszym?

Ankwicz się uśmiechnął. — W. ekscelencya jesteś dyplomata — rzekł, ale nie znasz jak ja narodu naszego. Polska natura jest całe inną niż rosyjska, a z przeproszeniem i niemiecka. Dwojaki jest sposób zwyciężenia nas. Nużąc tylko lub pochlebiając i łagodnością wiodąc — gdzie się podobą. Musiałem się Krasnodębskiemu wkupić w łaski, a gdy potrzeba będzie, to jego i z nim drugich poprowadzę.

— Krasnodębski się waćpanu na nic nie przyda, zawołał Sievers, bo ja go dziś wywieść każę.

— O tem wiedziałem — odezwał się Ankwicz... i tem ohotniej podałem mu rękę, bo to mi się u innych sowiec opłaci.

Mowa też moja przeciw gwałtom i uciskom, która była bardzo piękna i gorąca, przyda mi się jutro.

To mówiąc uśmiechnął się minister.

— Nie ma na to ratunku... posłowie mi chcą uciekać... Kossakowsy i król sekretnie intrygują... muszą użyć siły.

Ankwicz zmilczał.

— Spodziewam się, że jej nie użyję daremnie...

Spojrzał, ale już z niego nie dobyć nie mógł... Jakby roztargniony przypatrywał się minister książkę, którą znalazł na stole, potem spojrzał w okno, uśmiechnął się i wyszedł.

— Któż go tu zrozumie? mrunknął do siebie Sievers... i ich wszystkich??

W dworku pana Borysewicz spali jeszcze znużeni posłowie, bo w niedzielę radzili do późna, gdy

## SCENY SEJMOWE.

Grodno 1793.

## OPOWIADANIE HISTORYCZNE

przez

B. Bolesławitę.

[Ciąg dalszy. Zobacz nr. 110, 111, 114, 115, 117, 118, 119, 120, 123, 125, 126, 128, 129, 130, 131, 135, 138, 141, 142, 144, 145, 147, 151, 154, 155 i 156.]

Naglony przez Buchholza Sievers słał noty, groził Tyszkiewiczowi, gniewał się na króla, nie pomagał nic. Posł pruski sypał pieniędzmi i rozpaczal, nikt, oprócz zatrącenia Podhorskiego mówić za nim nie śmiał i nie chciał. Izba w ciągu tych dni przedstawiała widok oświadczy rozpaczanego słowa, zapominającej wszelkich granic rozpacz. Bluzgano wyrazami, które padały na tron. Wychodzący król słyszał, jak nań wolano:

— To ojciec wszystkich Podhorskich.

Bielński i wszyscy zaprzeczanie nie śmieli wśród tego ogólnego zaburzenia podnieść głosu... niemi spełniali rozkazy a zabuczani cofali się i uniewinniali... Ankwicz dotąd milcząco zdawał się ze swą krwią zimną szersoko badać stan ducha. Nie wysłał się na walkę, jakby całą swą zgrzesność na ostatek chciał zaszczędzić. Po posiedzeniu przychodził do szambelań-

stwa, siadał tam i zdawał sprawę żartobliwie z całego przebiegu sejmowej wrzawy a nielitościwie uragał się nie tylko swym przeciwnikom, ale i przyjaciółom.

Pannie Justynie trudno go było zrozumieć... patrzyła mu w oczy. Zdawało mu się obojętnym wszystkim... król, ambasador, współtowarzysze, nieprzyjaciele. Wszystkich okrywał śmieśnością, drwił ze słów, ze strachu, z grozy i ruszał ramionami.

— Z kimże pan idziesz, jeśli pan wszystkich wyśmiewasz? zapytała go Justyna.

— Ja? kochana pani — odparł Ankwicz — czyż pani nie znasz mnie jeszcze? — ja nie trzymam z nikim. Jestem na teatrze, bawi mnie widowisko, ale ani aktorów, ani spektatorów... nie liroć do serca, ani samęj akcyi, która się skończy mimo tej wrzawy tak, jak jej żelazna zakreśli konieczność. Poklaskuję równie dobrze odegranej ocnocie, jak wyborcom czarnemu charakterowi, szanuję talent suflera... admiruję widów prostoduszność i cierpliwość.

I ruszył ramionami, Justyna spojrzęła mu w oczy przerażona. Uśmiechnął się do niej łagodnie.

— Nie miej mi pani tego za złe... Jestem wystygły. Cóżem temu winien? Jedne jej oczy trochę ogrzać mi mogą.

Rozmowa szepkami się skończyła...

Było to w piątek wieczorem. W sobotę znużeni wszyscy wyprośli dwa dni spoczynku. Friese przybiegł do ambasadora zapewniając, że król położył się musiał... i wycieńczony ostatnimi burzliwymi posiedzeniami nie jest w stanie znajdować się w sobotę...

Zrana zwołał Sievers swą radę przyborną. Radzili wszyscy... Bielński nie widział ratunku tylko w aresztowaniu posłów, w zamknięciu sejmujących i niepuszczeniu ich z Izby, dopokiby traktatu nie podpisano...

Buchholz zrozpaczony latał nie wierząc już w nic

Byliśmy obecni przed tygodniem przy ciekawym doświadczeniu. Widzieliśmy ruszającą się lokomotywę bez pary, bez węgla, bez hałasu, zatrzymującą się lub podążającą szybko, jakoby na znak maszynisty, a podzieliłszy podziw licznych inżynierów przypatrujących się temu wynalazkowi jednego z rodaków naszych, o którym poprzednio pisaliśmy, p. Ludwika Mękarskiego.

Jest to samorzutna maszyna o ścięsimonem powietrzu (à air comprimé), mająca być użytą do tramwayów lub też do kolei żelaznych miejscowych. Różni się od wszystkich prób dotąd w tym rodzaju robionych w tym, że powietrze ścięsimone, w chwili używania rozgrzewa się i miesza się z pewną ilością pary wodnej; powiększa się przez to siła przy równym wydatku powietrza, tak że można dość znaczną przebieżkę przesłać przy stosunkowo małym cylindrze. I tak z 800 litrami ścięsimonego powietrza, maszyna nosząca 25 osób i ważąca 4500 kilogramów, przebiegła więcej niż 3 kilometry na zleń drodze pochyłości 30 metrów; na drodze zaś zwyczajnej przebiegłaby z pewnością podwójną przestrzeń. Żadnego hałasu, żadnego dymu, szybkość 10 do 15 kilometrów na godzinę, mogąca natychmiastowo zwolnić się do woli lub zwiększyć się do 25 lub 30 kilometrów; oprócz tego oszczędność wyniosłaby trzy ćwiercie wydatków, jakich wymaga używanie koni.

Wszyscy inżynierowie, serdecznie wieszali panu Mękarskiemu i my mu wieszamy publicznie wynalazku przynoszącego zaszczyt imieniu polskiemu.

Z okazji założenia instytutu głuchoniemych nazwiska Pereire w Paryżu, wyzła niedawno bardzo ciekawa broszurka pod tytułem: *Jakób Rodrigues Pereire, pierwszy nauczyciel głuchoniemych w Francji*. Jest to biografia tego zasłużonego a nie do dziś znanego męża, który urodził się w Hiszpanii z rodziny starożytności, uciekł w r. 1732 do Francji przed prześladowaniem religijnym a w 19 roku życia powziął myśl poświęcenia się nauczaniu głuchoniemych. Jakoż naprzód w la Rochelle, potem w Normandji, nareszcie w Paryżu wykształcił kilku uczniów i uzyskał w r. 1749 świadectwo od akademii nauk z podpisem sławnego Buffona: „przykład p. d'Arj d'Etavigny (jednego z uczniów Pereira) jest pierwszym i jedynym, o którym słyszeliśmy”. Król Ludwik XV. chciał zobaczyć wynalazcę tej nowej metody, który stał się potem nauczycielem p. Saboureux de Fontenay, syna chrześcijańskiego ks. de Chaulnes. W przeciągu dni 15 lub 20 mógł nauczyć każde dziecko czytać plynio, całe nauczanie odbywało się w przeciągu dwóch lat niepełna. Z tej broszury wynika, że l'abbé de l'Epée jest tylko naśladowcą Jakóba Pereira, wedle słów jednej z jego uczennic panny Marois. Metoda jego nie zaginęła z nim a tej to właśnie metody używać będą w nowym instytucie założonym przez prawników samego wynalazcę.

Jak pisał do Agence Havas, hiszpańska armia rządowa maszeruje w kierunku na Amecuas. — Karliści odstąpili od oblężenia Reuterii i Hernani i cofnęli się z całą artylerią do Saint Jago di Mendi.

## ZIEMIE POLSKIE.

\* Rezultaty z pobytu carskiego w Warszawie: 1) General Timaszew, minister spraw wewnętrznych, któremu to w końcu roku zeszłego car oddał był ułotów, by robił z nimi, co mu się tylko podoba, byle ich tylko do prawosławia jak najprędzej zmusił, odebrał obecnie własnoręczny reskrypt carski z serdecznym powinszowaniem i podziękowaniem niemieli serdecznym, że tak dzielnie się spiesi. 2) W reskrypcie tym zwraca uwagę ustęp poświęcony hrabiemu Kotzebue. Okazuje się z reskryptu carskiego, że hrabia „od chwili objęcia zarządu w Królestwie gorąco wzięwszy do serca sprawę ułotów, nie mało się przyczynił do pomyślnego załatwienia sprawy.” 3) Trzecim rezultatem pobytu carskiego w Warszawie był awans gubernatora siedleckiej gubernii, pana Gromek. Panu Gromec car także ślicznie dziękuje za „pomyślnie załatwienie” sprawy ułotkiej, a w nagrodę zasług z rzeczywistego radcy stanu, jakim był dotąd Gromek, posuwa go na czyn tajnego radcy.

Dziennik Warszawski podaje następujący najwyższy reskrypt wydany do ministra spraw wewnętrznych, o którym wyżej wspomnieliśmy:

„Aleksandrze Jerzewiczu! Z wielkiej łaski Opatrzności Boskiej przeszło dwieście tysięcy ludność grecko unicka, mieszkająca w granicach byłej chełmskiej dycezy grecko-unickiej, powróciła obecnie na łono kościoła prawosławnego, od którego pozostawała oderwana przeszło trzydzieści lat.

Przejęty pełną czcią radością z takiego nader znaczącego wypadku, który spełnił się przy tak dotyka-

nych dowodach o głębokim przekonaniu i szczerem pociąganiu ze strony duchowieństwa, jak również jednomyślności pośród ludności, nie mogę nie oddać winnej sprawiedliwości zasługom osób, rozsądna troskliwość i prawowita działalność których przyczyniły się do pomyślnego rezultatu tej wielkiej sprawy.

Tak troskliwa działalność ministra oświecenia publicznego w ciągu sześciolatniego zawiadywania sprawami grecko-unickimi a w szczególności zupełnie skuteczne jego starania o należyte urządzenie świątyni, o zaopatrzenie parafii w świątyni i godnych pasterzy wraz z udoskonaleniem wydziału duchowno-naukowego, miały pod tym względem ważne i zupełnie dobroczynne znaczenie. Zasłużył w grudniu roku zeszłego za oddzielnym w tym przedmiocie rozkazem moim, odstąpienie zarządu sprawami unickimi pod wasze zawiadywanie, przypaść jednocześnie z powstałym pośród ludności grecko-unickiej ruchem ku połączeniu się napowrót z kościołem prawosławnym. W tych ważnych okolicznościach z szczególną przezorną troskliwością i postępującą bez zboczenia według moich wskazówek, postaraliście się za pomocą szeregu zupełnie odpowiednich właściwości i ważności sprawy środków, utorować drogę do spokojnego i pomyślnego jej rezultatu i tym usprawiedliwić zupełnie moje niezmiennie dla was zaufanie. Uważając sobie za szczególną przyjemność wynurzenia wam mojego szczerzego podziękowania i zupełnego zadowolenia, jednocześnie uznając z głęboką wdzięcznością zasługi generał-gubernatora warszawskiego, generał-adjutanta Kotzebuego, który od samego objęcia w zarząd powierzonych mu przezeń krajów, przyjął sprawę grecko-unicką szczególnie blisko do serca i poświęcając jej stałą, najgorliwszą uwagę, wielce przyczynił się do pomyślnego jej skierowania i skutecznego załatwienia.

Porucząc waszą troskliwość starania o najprędzej i zupełnie dostateczne zaspokojenie wszystkich potrzeb nowopowłączonych napowrót z kościołem prawosławnym świątyni, a w szczególności o zaopatrzenia ich w niezbędne do odprawiania nabożeństwa przedmioty, zupełnie jestem przeświadczony, że napotkacie w tym wypadku nie tylko gorliwą pomoc właściwych władz, ale i powszechną żywą życzliwość, jaka już ujawniła się w prywatnych ofiarach na rzecz odtąd współwyznawców nam Rusi chełmskiej.

Pozostaję dla was zawsze życzliwym.  
Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Aleksander.”  
19 czerwca (1 lipca) 1875 roku.

W Warszawie.

We wszystkich gimnazjach postanowiono w miejsce dwuletniego kursu w klasie siódmej, zaprowadzić klasę ósmą. W Kongresówce było tak do r. 1839.

Car, na przedstawienie ministra drogi i komunikacji, rozkazał rozciągnąć przywileje nadane urzędnikom Rosyjanom służącym w Królestwie Polskim, i na urzędników pochodzenia rosyjskiego, pracujących w rzeszonym ministerstwie. Wiadoma zaś rzecz, że wedle tych przywilejów urzędnicy Rosyjanie biorą większą pensję i na koszt podróży. To się nazywa jedną miarą dla wszystkich poddanych.

Wszyscy włóścianie ułci na Podlasiu — tak pisał z Warszawy do Gaz. Narod. — jednomyślnie utrzymują, że wcale nie przyjęli prawosławia, o którym najniebezpieczniej nie mieli wyobrażenia, że przywiązani są jeszcze do wiary ojców swoich i do Papieża, którego uważają jako prawego następcę na stolicy św. Piotra, i wcale nie uważają się jako obowiązani za podpisy mniemanych delegatów, wybranych przez władze carskie po wsiach po jednym z każdej parafii; mówią oni: „Kto podpisał, niechaj będzie schizmatykiem, my nie podpisyaliśmy i pozostaniemy do śmierci przy swojej świętej wierze.” W samej Warszawie na krok nie postąpiono na drodze przymusowego nawracania tutejszych ułotów na prawosławie. Kościół pobazyliński na Miodowej ulicy pusty; parafianie w nim wcale nie bywają, przełożony i jego pomocnik znowu pogogli brody i włożyli ubiór księży katolickich, nową więc jakąś kazano im odegrać komedię. Lubo o sprawie unickiej nie już nie pisał gazety rosyjskiej, pomimo to bynajmniej nie można jej ująć za skończoną. W drodze prywatnej dowiadujemy się, że dotąd bardzo dużo wsi w Podlasiu ani jednego nie daty podpisu na prawosławie, i dotąd więzieni w Siedlcach, Brześciu, Lublinie i Białej są pełne chłopów i mieszczan unickich, a iluż to ich już wywieziono w głąb stepów rosyjskich!

## NIEMCY.

\* Berlin, 13 lipca. Jednym z nader zgrubnych błędów walki cywilizacyjnej — pisał Kreuz Ztg. w ostatnim swym artykule „Złak i Dokąd” — jest ta okoliczność, że wyrosło z niej prawa wymierzone są i przeciw ewangelickiemu kościołowi. Dowodów na to stawiać nie myślimy, bo kto chce, sam się przekonaj może o prawdziwości słów naszych. Kościołowi ewan-

ten sam bardzo grzeczny oficerzyna, który przytrzymał posłów zaraz po ich przybyciu. Krasnodębski, zaledwie płaszc na siebie zarzucając, wyszedł wesoło naprzeciw niemu.

— O! starego znajomego! zawołał — zawsze się spodziewałem, że się jeszcze zobaczymy. Czemże panu oficerowi służyć mogę?

Młody chłopak minął pośpieszniej niż pierwszą razą, kiwnął głową.

— Mam rozkaz aresztowania panów.

— Jak pierwszych razem? spytał Krasnodębski. Oficer się zmieształ.

— Bardzo mi przykro to panom oznajmić — ale zdaje się, że będziemy musieli odbyć podróż razem.

Mikorski usłyszawszy to z drugiego pokoju — nie mogąc się powstrzymać, zawołał:

— Al! Jezu Chryste!

Krasnodębski ani drgnął.

— Przypatrz się panu, że ja — nie mam nic przeciwko temu, podróżować się rzecz nauczającą a odbywać je kosztownie najjaśniejszej imperatorowej, co może być wygodniejszą!

Zamilkł, oficer usiadł... żołnierze jedni zajęli miejsca u drzwi, drudzy stanęli pod oknami.

— Ale mi się ubierać wolno? spytał ironicznie łowczy.

Oficer, którego ta wesołość raziła, nie odpowiedział nic. Wszedłszy do sypialni i zastawszy tu dosyć strwożonego Mikorskiego, łowczy go wziął za rękę.

— Nie trać animusz! — zawołał cicho — na Boga, w obec nieprzyjaciela ani trwogi, ani żalu!... mgztwo... a co się w duszy dzieje... — Wskazał palcem na niebo i nucił początek się ubierać.

Mikorski był zmieszany tak, że nie bardzo wiedział, co brał w ręce. Stawał, zamyślał się... ten straszny wyraz... Sybir!... wygnanie, pustynia,

głębokiemu nadano pozorną wolność, która pociągnie za sobą w następstwie jak najgłębniejszą zależność od władz państwowych. Zamiarem liberalizmu jest z kościoła wyznaniowego zrobić kościół konstytucyjny. Z tego korzystać może jedynie Rzym, który może być zwyciężonym tylko przez ewangelia. Im więcej osłabionym będzie kościół ewangelicki rozporządzaniem państwa, tym więcej zyskuje na tym Rzym. Kreuz Ztg. kończy wywody swoje pytaniem: jaki będzie ostateczny rezultat walki cywilizacyjnej? Na pytanie to nie umie odpowiedzieć, bo zdaniem jej nie było trudniej przewidywać przyszłości jak w czasach obecnych, w których tyle nowych powstaje rzeczy. Na zapytanie to odpowiem tylko — pisał Kreuz Ztg. — że rezultat walki cywilizacyjnej będzie takim, jakiego się żąda z stron wojujących nie spodziewa.

O przyszłych sesjach parlamentarnych mało rozpisują się dzienniki. Wedle urzędowych doniesień, parlament niemiecki zbierze się w październiku bieżącego roku na zyczajną kadencję a sejm pruskijski monarchii w miesiącu styczniu 1876 na kilkumiesięczną kadencję.

Germania pisze o podróży ministra Falka w nadreńskich prowincjach co następuje: „Podróż ministra Falka stała się przyczyną następnych nieszczęśliwych przypadków: w Bonn raniono studenta nożem; w Reuss przejechał dziecko powóz wiozący pewną damę, spieczętując się do Düsseldorfu na uroczystości przyjęcia ministra; w Gellenkirchen przejechał z tego samego powodu córkę notariusza i pewną damę; w Duisburg podczas uroczystości wyróciła się lódz na Renie — przycożem o mało nie utonął jedna z siedzących w niej osób. — Cóżby powiedziały na to liberalne dzienniki, gdyby coś podobnego przytrafiło się podczas katolickich procesji?” — Nie ma co mówić — Germania korzysta z każdej sposobności w obronie swego stanowiska.

## AUSTRIA I WĘGRY.

\* Wiedeń, 12 lipca. N. fr. Presse pisze w ostatnim numerze: W Hercegowinie tuż na samej granicy austriackiej przyszło znowu do krwawego między chrześcijanami a Turkami starcia. Starcie to razą większe niż zazwyczaj przybrało rozmiary. — Nie wiadomo, czy mamy tutaj do czynienia z formalnym powstaniem. Kilka austriackich kompanii wysłano na granicę a i rząd turecki wysłał znaczne oddziały wojska do zaniepokojonych okęgów. Mimowolna rodzi się obawa, skoro się widzi, że pełna palnego materiału okolica wybuchła pożarem; a ponieważ onedaj doniesiono z Tryestu, że niepokój powstał skutkiem regulacji Narenty, przeto się zdaje, że i poddani austriacy nie usunęli się zupełnie od rozruchów.

N. fr. Presse ma tutaj naturalnie na myśli ludność słowiańską, której nie może przebaczyć, że nie rywalizuje z ludnością włoską pod względem manifestowania swych uczuć wiernokonstytucyjnych. — Ciekawem jest, o ile N. fr. Presse podając powyższą wiadomość, nie uległa mistyfikacji. W iener Fremdenbl. bowiem zapewnia, że wiadomość ta jest fałszywa, bo w Hercegowinie nie było żadnych krwawych starć i rozruchów, a w kilku tylko okolicach stawiono opór z powodu podwyższenia podatków.

Zdawało się, że bezrobocie w Bernie zbliża się ku końcowi. Tymczasem tak nie jest; nieznaczna część tylko robotników powróciła do swych warsztatów, reszta trwa w uporze, domagając się podwyższenia płacy. Dnia 11 b. m. udawały się deputacje robotników do burmistrza i namiestnika. Ten ostatni oświadczył, że czynił wedle sił, by zażegnać nieszczęśliwe bezrobocie, tem samem jednakże prawem, jakim nie może zmusić robotników do pracy, nie może zniewolić fabrykantów do koncesji. Równocześnie oświadczył, że nie zezwoli w żadnym razie na zakłócenie porządku. Dnia 12 bm. oświadczyli mężowie zaufania wyszli z łona robotników, wiceprezosi Izby handlowej, która podjęła się interwencji między pracującymi a chlebobawcami, że fabrykanci nie chcą zgodzić się na korporacyjne układy a skłonni są jedynie do poszczególnych pertraktacji załatwiających się tem, że ustalenie płacy jest przedmiotem dowolnego układu między robotnikami i robotodawcami i że ci ostatni skłonni są do wszelkich możliwych koncesji. Wiceprezes Izby radził obrać drogę pojednawczą. Wieczorem tego samego dnia odbyło się wielkie zebranie robotników na starym obronickim cmentarzu, którzy już przedtem obsadzeni zostali przez batalion piechoty i oddział kawalerji. Gdy na wezwanie władzy policyjnej tłum nie chciał się rozjechać, uderzyło nań wojsko z bagnetem w rękę, przycożem raniono kilka kobiet, które podnosząc w górę swe dzieci, wołały do wojska: „Strzelajcie, jeśli macie odwagę strzelać do bezbronnych niewiast.”

W końcu udało się wyprowadzić tłum z cmentarza i pobliskich ulic. Wszystko to nie zapowiada, by bezrobocie, które milionowe przyniosło szkody handlowi austriackiemu, miało się ku końcowi.

Korespondent nasz wiedeński pisał nam wczoraj

rodzina osierocona, śmierć wśród lodów, bez słowa pociechy, bez dion, coby oczy zamknęła, bez błogosławieństwa kapłana, ścisłała mu serce.

Gdy się to działo w dworku, gruchnęła już wieść po mieście: „Posłów wywołał!”

Zagotowało się wszystko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Dwaj lingwiści Malinowscy.

W obec znakomitego stanowiska, jakie zajęli na polu badań językowych **obadwaj Malinowscy**, nie będzie bez interesu dla naszej publiczności udzielenie wyjątku z korespondencji pomiędzy nimi toczony. P. Lucyan pisze do k. Ksawerego z Warszawy pod dniem 4 lipca br. co następuje:

„Najczcigodniejszy Mistrzu!

Imieniem też, jakkolwiek nieznany osobieci, śmiało nazwać cię mogę, szanowny księże Franciszku Ksawery, gdyż my wszyscy wychowawcy Szkoły Głównej warszawskiej, którzyśmy słuchali profesora p. Przyborskiego, jesteśmy jakby uczniami twoimi. Uczony ten, wykładając gramatykę polską według twych zasad, nauczył nas zarazem czcicię cię i kochać.

Co się tyczy opracowania Modlitw Wacława, to ja sam wiem najlepiej, jak on jest niedostateczny i jak wiele zawiera błędów. Dla tego też pochwyla, które w łaskawym liście z dnia 13 czerwca wycytuję, kładę rączę na karb poblizkości i dobroci szanownego księdza dobrodzieja niż rzeczywistej wartości mej nieudolnej pracy.

Zachęta do opracowania biblii saropatackiej wziąłem od serca; nie wczelniej jednak wziąć się mogło do

o zawieszeniu obrad ministerjalnych nad wspólnym budżetem a to z powodu, że minister wojny domaga się znacznego podwyższenia budżetu ministerstwa wojny. Korespondent nasz pisał nam o pięciu milionach. Telegram peszteński do Neue fr. Pr. zaś donosi, iż chodzi tutaj o nadwyżkę 21 milionową, z której to kwoty ma być 8 milionów spotrzebowanych na zakupienie nowych dział, a reszta, tj. 13 milionów, na lepsze zaopatrzenie wojska. Ministrowie węgierscy ani pozwalają sobie mówić o takiej nadwyżce, podczas gdy austriacki minister skarbu popiera żądania ministra wojny. Wiernokonstytucyjny dzienniki, którym nie w smak, że minister wojny stara się armią austriacką postawić na odpowiedniej stopie, uderzają na alarm i zaklinają ministrów, by nie przestali na tego rodzaju „dziłkie żądanie.” Rej w tym chórze wodzą N. Fr. Presse i Pester Lloyd.

## FRANCYA.

\* Paryż, 11 lipca. Dzienniki liberalne starają się na wszelki sposób jeszcze w ostatniej chwili nie dopuścić przysięcia do skutku prawa o wolności wyzszego nauczania. Tylko Journal des Debats broni jak przedtem pomienionego prawa i nie upatruje nawet w kilku klerykalnych poprawkach żadnego niebezpieczeństwa dla liberalnego stronnictwa. République Française natomiast występująca już od niejakiego czasu stanowczo przeciw klerykalnemu stronnictwu, potępia cały projekt, upatrując w nim przewagę duchowieństwa zgnubną dla rozwoju liberalnych idei. „Katolicyzm — powiada organ p. Gambetty — nie ma nic wspólnego z agitacjami kurji rzymskiej i żądzą panowania. Wszelkie wyznania, stare i nowoczesne filozofie mają bezwzględne prawo do wolności, a dążność kongregacji i stowarzyszeń kościelnych do zawładnięcia całem wychowaniem młodzieży, nie prowadzi do wolności.” Całe prawo tymczasem przyjęło Zgromadzenie narodowe 316 głosami przeciw 206 głosom.

W dniu dzisiejszym odbyła się rada gabinetowa, na której zajmowano się głównie kłeskami południowo-zachodnich departamentów a zwłaszcza kwestją, jak najlepiej rozdzielić zebrane na powódź dotknięte rodziny fundusze. W Journal des Debats zastanawiał się p. Paul Leroy Beaulien kwestją, jak najlepiej zarządzić na przyszłość kłeskę powodzi. Przeszkodził wielkiemu napływowi śniegu, spadającemu z Pyreneów i Alp nie podobna, jak również nie da się zapobiedz poprowadzeniu grobli, naglemu spadaniu wód z rzek i strumieni w górzystych położonych okolicach, po strumieniach, spadziach brzegach. Jedynym a doświadczoneym środkiem byłoby zasadzenie drzewami gołych, górzystych okolic. Drzewa wciągają bowiem wiele wilgoci w siebie a nadto tamują zbyt nagły rozlew wody i nie dopuszczają zbyt szybkiego tajenia śniegu.

Subskrypcja na powódź dotknięte rodziny daje dobry obraz wpływu dzienników. Najwięcej zebrał dotąd, bo 160,000 fr. Temps, Rappel 80,000 fr., potem République Française, Siècle, Univers itd. Ostatnie zebrały od 15 do 25 tysięcy franków.

Sprawozdanie pana Lefèvre o budżecie wydatków ministerstwa spraw zagranicznych na r. 1876 rozdane pomiędzy deputowanych wykazuje 11,255,000 franków, czyli taką samą sumę co w roku zeszłym. Sprawozdanie p. Savary o bonapartystowskich komitetach zajmuje ciągle uwagę publiczną w wysokim stopniu i zaostrza ciekawość na gotującą się gorącą walkę parlamentarną. Sprawozdanie to okazało się jak najocześniejsze, że stronnicy Chislehurst pozwalali sobie rzeczy, którychby żądać nie ścierpiało państwo, a że je pomimo tego cierpiano, słusznie powstaje obawa, aby ich i nadal nie cierpiano, z czegoby groźne dla Francji wyniknąć mogły następstwa.

## WŁOCHY.

\* Rzym, dnia 11 lipca. Gazzetta ufficiale ogłasza dekret królewski, promulgujący nadzwyczajne ustawy dla zabezpieczenia pokoju publicznego. Dekret ten poleca zarazem złożenie komisji śledczej, mającej się zająć socyalnymi i ekonomicznymi stosunkami, niemniej administracją Sycylii. Wiadomości z Sycylii są pomyślnie i to nie tylko co do panującego tamże spokoju, lecz i wzmagającego bezpieczeństwa publicznego, tak że można sądzić, iż gabinet odstąpi od zaprowadzenia tamże uchwalonych przez Izby praw wyjątkowych. Rząd tymczasem dokonuje oczyszczenia Sycylii z niezdrowych i szkodliwych jej żywiołów i stara się przedewszystkiem o zastąpienie urzędników podejrzanej konduity ludźmi, na których może liczyć w każdej chwili.

Przed kilku dniami korespondent rzymski paryżskiego Temps donosił był o zajęciu, jakie miało miejsce z oficerem francuskim w Rzymie, który pokazał

tę pracę, jak uporządkował się z materyałami dyalektologicznymi, które zebrałem jeszcze w roku 1869 z ust ludu szlacheckiego i śpiżskiego.

W ogóle w ostatnich czasach przybywa coraz więcej materyałów do historii języka polskiego XIV i XV wieku. Tak np. w aktach ziemskich czyli t. zw. Dukach, w różnych okolicach kraju odkrywają wiele przysłów a nawet całych spraw po polsku pisanych. Wydaniem niektórych zajmuje się prof. Pawiński. Ciekawe są kazania dr. Paterka, zachowane w bibliotece gimnazjalnej w Toruniu, o których zdawał sprawę dr. Kętrzyński. Dobrzeby było, gdyby który z uczonych poznańskich przepisał je i wydał. Miałem ja także zamiar udać się do Monachium, aby skopować zachowany tam Modlitwnik Zygmunta Staroży, lecz na to czasu nie mam. Obok bowiem starych zażytków równie ważne są dla historii języka właściwości mowy ludu prostego. Nie umiem wyrazić radości, jaką mnie napawało odkrywanie na każdym kroku, w ustach ludu, starych dźwięków a między innymi a pochylonego, we wszystkich tych kategoriach gramatycznych, które czcigodny ks. dobrodziej odkrył i uzasadniał na podstawie badań nad pisarzami wieku złotego.

Muszę się jeszcze usprawiedliwić ze słusznego zarzutu, że nie dołączyłem tekstu Modlitw Wacława, przepisane go zyczajnym abecadłem; uczyniłem to z umysłu, aby nie wchodzić w sprzeczki z uczonymi krakowskimi, którzy nie zawsze chcą odróżniać pewniki naukowe od nieuzasadnionych a burzących mniemane stare zasady nowości.

W tych dniach wyjeżdżam do Niemiec i już teraz cieszę się miłą nadzieją, że będę mógł osobieci złożyć czcigodnemu księdzu dobrodziejowi wyrazy najgłębszego szacunku i poważania, z jakim zostaję etc.

Lucyan Malinowski.



Jeżmień: 140-148 m.  
Owies: 160-170 m.  
Rzepak 243-253 m. wszystko per 1000 kilo wedle gatunku i wagi efektywnej.  
Okowita: 52 m. per 100 litrów à 100 %.

**Giełda berlińska, 13 lipca.**  
Pszennica: per 1000 kilo w miejsu 165-200 marek wedle gat. żółta szlachta 190 marek z dworca placu, na lipiec i lipiec-sierpień 202-200, wrzesień-październik 208-205, październik-lipień 209-207, listopad-grudzień 210-205, listopad-lipień 211-206 marek plac.  
Żyto per 1000 kilo w miejsu 143-164 marek wedle gatunku żądano; rosyjskie — marek z koleji i franco z dworca, — nadszute krajowe — marek z koleji, krajowe 156-162 marek franco z dworca placu, na lipiec i lipiec-sierpień 149-147, — wrzesień-październik 151-150, październik-lipień 151-150 m. plac.  
Jeżmień per 1000 kilo w miejsu 120-136 marek wedle gatunku żądano.  
Owies per 1000 kilo w miejsu 120-184 marek wedle gatunku żądano, galicyjski i węgierski 120-156, rosyjski 125-175, pomorski i meklemburgski 165-175, wachodnio i zachodniopruski 145-163 m. z dworca pl., na lipiec 160-164, lipiec-sierpień 160, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 153, październik-lipień 152-151 marek plac.  
Groch per 1000 kilo do gotowania 176-230 m., na paszę 152-175 marek plac.  
Rzepak per 1000 kilo — marek.  
Rzepak per 1000 kilo 250-260 marek plac.

Olej rzepiowy per 100 kilo w miejsu — marek bez beczki, — z beczką pl., na lipiec i lipiec-sierpień 59.3-59, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 60.2-60 marek pl.  
Olej lniany per 100 kilo w miejsu 58 marek.  
Olej skalny per 100 kilo w miejsu 25 marek.  
Okowita per 100 litrów w miejsu bez beczki 54 marek, ze spichrzą — marek plac; na lipiec i lipiec-sierpień 54.3-53.8, sierpień-wrzesień 53.3-54.3, — wrzesień-październik 55.5-54.4, październik-lipień 54.2-54.4 marek pl.  
**Giełda wrocławska, 13 lipca.**  
Żyto: per 1000 kilo trzyma się; na lipiec 144, lipiec-sierpień 144 —, sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 147-148, październik-lipień 148, listopad-grudzień 148.50 marek plac.  
Pszennica: per 1000 kilo 178, wrzesień-październik 190 marek pl.  
Jeżmień: per 1000 kilo 144 marek żąd.  
Owies: per 1000 kilo 142 żąd. 141 — pl., lipiec-sierpień 142 ż., wrzesień-październik 140, październik-lipień — marek plac.  
Rzepak per 1000 kilo 270 marek pl.  
Rzepak zimowy per 1000 kilo na marzec-kwiecień — marek żąd.  
Olej rzepiowy per 100 kilo słabo; w miejsu 58.50 marek żąd.; na lipiec, lipiec-sierpień i sierpień-wrzesień 58 żąd., wrzesień-październik 57.15, wozoraj 57 m. pl., październik-lipień — m. żąd.

Okowita per 100 litrów ceny mało zmienione; w miejsu 52 — marek pl.; na lipiec i lipiec-sierpień 52.20-52 plac, sierpień-wrzesień 52.50-60, wrzesień-październik 52.90, na wrzesień sam 52.70 marek plac.

Notowania komisji mianowanej przez Izbę handlową dla ustanawiania cen targowych rzepu i rzepiku.

| Za 100 kilogr. | piękny | średni | pośł. towar. |
|----------------|--------|--------|--------------|
| Rzepak zimowy  | 25     | 23     | 22           |
| Rzepak letni   | 24     | 23     | 22           |
| Siemie lniane  | —      | —      | —            |

**Kursa telegraficzne.**  
(Notowane z dnia 14 lipca.)

**SZCZECIN, 14 lipca 1875.**  
Stan powietrza: —  
Pszennica: słabo  
na lipiec 196.  
na lipiec-sierpień 196.  
na wrzesień-październik 203.  
Żyto: słabo  
na lipiec 147.  
na lipiec-sierpień 147.  
na wrzesień-październik 147.50  
Olej rzepak.: —

Okowita:  
w miejsu 53.  
na lipiec-sierpień 53.  
na sierpień-wrzesień 53.60  
na wrzesień-październik 54.  
Owies —  
na lipiec 164  
na lipiec-sierpień 160

na lipiec 55.50  
na wrzesień-październik 56.50

**BERLIN, 14 lipca 1875.**  
Stan powietrza: pochmurne.

| kurs początk.    | kurs końcowy |
|------------------|--------------|
| Pszenn. słabo    | 198 50       |
| na lipiec        | 204 —        |
| na wrzes.-paźdz. | 204 —        |
| Żyto spok.       | 140 —        |
| w miejsu         | 148 —        |
| na lipiec        | 148 —        |
| na lipiec-sierp. | 150 —        |
| na wrzes.-paźdz. | 150 —        |
| Olej rz. spok.   | 59 —         |
| w miejsu         | 59 —         |
| na lipiec-sierp. | 60 —         |
| na wrzes.-paźdz. | 60 —         |
| Okow. spok.      | 53 60        |
| w miejsu         | 54 70        |
| na lipiec-sierp. | 54 70        |
| na wrzes.-paźdz. | 55 —         |

Owies: spok.  
na lipiec 164 —  
Olej skalny:  
w miejsu 24 50  
Gal. kol. Kar. Lud. 102 75  
Pruskie oblig. p. —  
Nowe poz. list. z. —  
Pozn. rent. listy —  
Kol. żel. państ. 509 —  
Lombardy 163 —  
Aust. losy z 1860 —  
Włoska renta 71 90  
Amerykański 98 40  
Aust. ako. kred. 398 —  
Pożyczka turecka 39 75  
Pol. proc. Rumun. —  
74. listy likwid. —  
Rosyjs. banknoty —  
Aust. renta srebr. —  
Usp. stale —

Dnia 10 bm. zakończyła życie po długich cierpieniach w Szamrajówce p. Białocerkwiąśp. **Paulina z Zakrzewskich Chodacka.**  
Pogrzeb odbył się w Białocerkwi d. 13 mb. (3780)

**OGŁOSZENIE.**  
W konkursie do majątku spółki handlowej W. Kiliński & Comp. jako też do prywatnego majątku kupców W. Kiliński i Ludwika Mieczysława Hirszteldta w Poznaniu zameldował następnie prowincjonalny bank na akcyje w miejsu pretensyj w ilości 750 Mr.  
Do rozpoznania pretensyj tej został termin na dzień 19 lipca 1875 r.  
przed południem o godzinie 11-tę przed komisarzem konkursu w biurze konkursowem Nr. XI wyznaczony, o czym się wierzycieli, którzy pretensje swe zameldowali, uwiadamia. (3781)  
Poznań, dnia 8 lipca 1875.

**Król. Sąd powiatowy.**  
Dentysta **St. Kasprowicz.**  
Z pomocą gazu azotynkowego (nazwanego Nitroxygen albo Lachgas z powodu wesołego usposobienia, w jakie wprawia pacyenta ten gaz) **wyrwam ęby bez bólu.** Poznań Wilhelmowska ul. 17. (3698)

**Tapety i rolosy**  
**Zakład litograficz. Regesra gospod. Alfenide Christoffa**  
poleca po najniższych cenach, handel **materyałów piśmiennych i galanterii** (2874)  
**Antoniogo Rose.**  
w Poznaniu w Bazarze.  
Próby tapet fr.

**Stare**  
**Dziela polskie**  
lub odnoszące się do **Rzeczy polskich**  
kupuje po najniższych cenach  
**Antykwarnia E. Calliera**  
w Poznaniu.

**Starych monet i medali polskich**  
poszukuje antykwarnia  
**E. CALLIERA**  
Wilhelmowska ul. 18.

**Walne Zebranie**  
**Towarzystwa pożyczkowego**  
przemysłowców miasta Poznania  
**Spółka zapisana** (3777)  
odbędzie się  
na sali hotelu saskiego w piątek d. 30 lipca 1875  
o godzinie 6-tę wieczorem.

**Porządek dzienny:**  
1. Zagajenie i wybór przewodniczącego;  
2. Przedłożenie półrocznych rachunków (§ 10b Ustaw);  
3. Sprawa wyboru Rady nadzorczej;  
4. Zmiana Ustaw;  
5. Wybór komisji rewizyjnej (§ 43 Ustaw);  
6. Wnioski członków.  
Poznań, d. 13 lipca 1875.

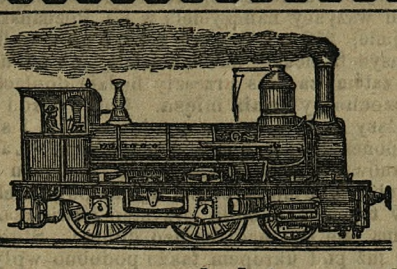
**Rada nadzorcza.**

**Uwiedomienie dla budujących.**  
**Spiegelberg, Hager & Co.**  
Przedsiębiorcy generalni dla wykonania budowl  
Biuro główne Berlin Schützenstr. 17 Filia Poznań Wodna ul. 1.  
podejmują się:  
1. Wykonania budowl wszelkiego rodzaju drogą dla każdego budującego **najwygodniejszą i najkorzystniejszą generalnej entreprizy po cenach jak najtaniej unormowanych** za metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni.  
**Dopłaty w żadnym razie miejsca nie mają.**  
2. **Wygotowania** wszystkich odnosnych rysunków, projektów, kosztorysów, rysunków policyjnych, taks i t. d.  
3. **Parcelowania** większych kompleksów jako też potrzebnej do tego **reprezentacji generalnej.** Informacja i rady udzielają się w godzinach do mówienia od 9—12 przed południem. (3774)

**Talar. 21,500**  
czyli 64,500 marek do ulokowania na długi czas w jednej lub dwóch sumach na hipotece dóbr bezpośrednio po landszaftie.  
Reflekt. zechcą się zgłosić do Domu handl.  
**Aleksander Chrzanowski**  
(3740) w Toruniu (Thorn WPr.)

**Przeciw cierpieniom organów w moczowych.**  
Stacya kolejowa **Zdrojowisko** Sezon  
**Wildungen.** od 1 maja do 10 października.  
Wody mineralne **źródła Jerzego-Wiktora** (szczawnica), **źródła Heleny** (solanka), od wielu wieków znane jako środek specyficzy przeciw kamieniom nerkowym, katarowi pęcherza, kurezom pęcherza itd. błędnej menstruacji, blednicy, ubóstwu krwi, cierpieniom nerwowym itd. rozsyłają się w każdej porze roku w 1/2 butelkach.  
Mieszkania w domu kąpielowym i europejskim dworze (Europäischer Hof), w bliskości głównego źródła jako też w wielu domach prywatnych.  
**Kąpiele bogate w kwas węglany** od 15 maja do 15 września.  
Zapytania, zamówienia itd. przysyłać należy (dokładnie) do **inspekcji towarzystwa akcyjnego wildungskich źródeł mineralnych w zdrojowisku Wildungen.** (Inspektion der Wildunger Mineralquellen-Aktien-Gesellschaft in Bad Wildungen.) (2127)  
Świeży nalew powyższej wody mineralnej do nabycia w **Poznaniu** u pana dr. **Mankiewicza.**

**Korniczana** zapisywać można na wszystkich pocztach.  
**Przedpłata kwartalna** wynosi na pocztach 70 fenigów. Korniczani wychodzi co 2 tygodnie w małym półkarszyku.



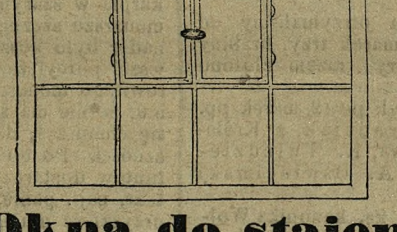
**Towarzystwo kolei poznańsko-kiełczborskiej.**  
Z powołaniem się na § 7 statutow Tow. wzywają się niniejszem właściciele arkuszy kwitowych na podpisane akcyje zakładowe Towarzystwa kolei poznańsko-kiełczborskiej Nr. 1. 4. 14. 15. 19. 20. 27. 31. 40. 45. 47. 48. 63. 64. 78. 87. 88. 90. 93. 97. 98. 99. 100. 102. 103. 104. 105. 113. 114. 120. 121. 125. 129. 132. 136. 137. 143. 144. 149. 151. 159. 165. 166. 167. 168. 174. 181. 187. 189. 192. 194. 197. 198. 205. 208. 211. 212. 213. 224. 225. 226. 229. 236. 238. 239. 257. 271. 272. 283., aby rozpisane pod dniem 18 marca rb. 20% na podpisane kwoty, z potrąceniem pięciu procentowej prowizji od wpłaconych już 50% do ostatniego dnia kwietnia rb. wraz z 5% prowizji przewiołki od 1 maja r. b. do dnia wpłaty wpłacili  
w Berlinie i Wrocławiu w domu bankowym Jakóba Landau  
w Poznaniu w prowincjonalnym banku akcyjnym najpóźniej do (3776)  
**31 sierpnia rb.**  
za okazaniem lub przesłaniem arkuszy kwitowych, w przeciwnym bowiem razie postąpi się przeciw nim wedle przepisów cyt. § 7.  
Wrocław, 5 lipca 1875.  
**Rada nadzorcza.**  
Dr. Honigmann.

**E. ho Pozn.** Nr. 8 co tylko opuścił prasę. Ryčina (zawieszenie Wiarsa) i szarada. Pojedynczy Nr. 5 sgr sprzedaje księgarnia Reyznera, (J. Morgenstern) Wodna ul. 15. Abon. 3 m. przyjmują pocztą i eksp. Echa Pozn.

**Pasy do maszyn**  
rzemienne i parciane,  
**Smarowniki i Manchety,**  
**Skóry na uprząż etc.** polecają  
**Orłowski & Co.**  
Skład skór (3396)  
w Poznaniu, **Jezuicka ul. 1**  
**HYDROGLYSE**  
nowa kłizopompa wydoskonalona o ciągłym wytrysku,  
edyna jaka istnieje bez tłoczn i bez sprężyny. Zamknięta w małym pudełeczku, bardzo wygodna w podróży. Cena dostępna. W Paryżu u wynalazcy p. Naudin, rue de Jouy 7, w Warszawie w skl. mat. apt. pp. Gallego i Ludw. Spiessa, w Poznaniu wapt. dra Mankiewicza. (21)

**NEWRALGIE**  
wszelkie **cierpienia nerwowe,** każdej chwili ustępują po użyciu pigulek anti-newralgicznych dra **CRONIER.** Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 23 w Poznaniu w aptece dra **Mankiewicza,** w Warszawie w składzie towarów aptecznych pp. **Gallego i Spiessa.** (9)  
**Kraty do grobów i krzyże dostawia jak najtaniej z najpiękniejszego materyału** (3447)  
**H. KLUG**  
Poznań, Wrocławska ulica 38.  
**ESENCYA**  
z **Salsaparyli Colbert.**  
Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących w chorobach zlego przymiotu (syfilicznych) zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku. Dostać można w Paryżu w aptece p. Colbert w passażu Colbert, Nr. 7 et 8. — W Poznaniu w aptece dra Mankiewicza. (31)

**Grubery**  
ulepszonych konstrukcyi poleca po tanich cenach franco fracht kolejowy (3675)  
**G. Philipsthal, Stolp**  
lejnarnia żelaza i fabryka machin.



**Okna do stajen i dachów**  
z lanego żelaza wedle każdego zlecenia jako też konstrukcyje żelazne do nowych budowli jako to filary, dźwigacze itd. z fabryki swojej w Dracku pod Krzyżem; dalej przedmioty do budowli z lanego żelaza jak np. konsolle, kolumny itd. poleca  
**S. J. Auerbach,**  
Poznań.  
Rysunki gotowych modeli przesyłają się na żądanie.

Moje jak najchlubniej znane  
**mlockarnie**  
z obrotom za pomocą **rzemienia i frykcyjnego** wraz z mocnym manezem polecam mniejszem pod gwarancją po takich cenach. (3676)  
**G. Philipsthal, Stolp**  
lejnarnia żelaza i fabryka machin.

**ASTMY**  
Dusznosc, chrypka, katarz zadawione i wszelkie cierpienia kanałów oddychowych ustępują po użyciu Rurek antia. matycznych p. Levasseura, 23 rue de la Monnaie w Paryżu. [1]  
Dostać można: w Poznaniu w aptece dra Mankiewicza, w Warszawie w składzie towarów aptecznych pp. Gallego i Spiessa.

**5 tal. nagrody**  
temu, co mi wskaże adres dr. **fil. Józefa Sucharskiego.**  
**C. Larisch**  
krawiec.  
Wrocław, Albrechtsstr. 30.  
**Wrocławska ulica Nr. 14.**  
Wielkie i średnie pomieszkania są do wynajęcia. (3751)

**Dwa pokoje i kuchnia**  
za 90 tal. przy Butelskiej ulicy 7 do wynajęcia. (3785)

**Une Bonne**  
**Parisienne,** parlant aussi l'Anglais et pouvant donner quelques leçons, cherche à se placer.  
S'adresser au **Dziennik Pozn.** Nr. 3753.  
**Nauczycielka**  
Polka, muzykalna, biegła w francuskim i niemieckim, praktykująca lat kilka, poszukuje miejsca od sgo Michała. Blizsza wiadomość w Eksp. Dziennika pod Nr. 3778.

**nauczycielowi element.**  
wskaże się donoszą posadę na listy fr. **X. Z. 63 Poznań postlagernd.** (3783)  
Łaskawym względem wysokiej Publiczności Poznania jako też prowincyi poleca się  
**kucharz prywatny**  
**J. Żybski**  
Poznań, Samieżyński plac 7.

**Pisarz gospodarczy,**  
kawaler, który przez kilkanaście lat pracuje w tym zawodzie, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacye poszukuje miejsca. A. N. Nr. 94 Jazaczewo poste restante. (3782)  
Dominium **Izowo** pod Czarnkowem potrzebuje  
**pisarza gospodarczego,**  
osobiste przedstawienie się jest konieczne.  
Dom. **Chobienice** per Zbąszyń potrzebuje zaraz (3758)  
**pisarza gospod.**  
obeznanego z gospodarstwem podwózkowem i prowadzeniem ksiąg gospodarczych. Zgłoszenia fr. przyjmuję zarząd gospodarczy w Chobienicach.  
**Rządca gospodarczy,**  
Polak, wolny od wojskowości, poszukuje odpowiedniej posady. Adr. **J. L. S. 39.** Poznań poste rest. (3691)

|                                                                                                                                                                                                                                  |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                  |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|---------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Berlin, 18 lipca.                                                                                                                                                                                                                |  |  | Niemieckie papiery.                                                                                                                                                                                                                                                                              |  |  | Prusk. poz. ukonsolid. 4 105.75 p.<br>dito dito 4 98.25 p.<br>Oblig. długu państwa 3 92. z.<br>Prem. poz. państwa z 1855 3 135. z.<br>Listy zast. wschodnio-pruskie 3 87. p.<br>dito 4 96.60 p.<br>dito 4 102.80 p.<br>List zast. pozn. (nowe) 3 85.75 p.<br>dito dito szląskie 4 94.60 p.<br>dito lit. A. 4 102. p.<br>dito nowe 4 102. p.<br>Zachodnio-pruskie 3 86. z.<br>dito 4 95.40 p.<br>dito 4 102.30 p.<br>dito II serya 5 108. p.<br>dito nowe 4 95.10 p.<br>dito 4 102.30 p.<br>Listy rent. poznańskie 4 96.90 p.<br>dito pruskie 4 97.25 p.<br>dito szląskie 4 97.20 p. |  |  | Niem. bank Union. 4 — p.<br>Stowarzysz. dyskont. 4 154.50 p.<br>Gotański bank kredyt. 4 113.50 p.<br>Kwileckiego Sp. bank 5 70 z.<br>Meinigen bank kredyt. 4 81.40 p.<br>Meinigen bank zakł. kred. 5 392.-396. p.<br>Wschodnio-niem. bank. 5 78.30 p.<br>Poznański bank prowinc. 4 97. p.<br>Pruski bank 4 154.— p.<br>Prowincjonal. stowarz. dyskont. 5 77.60 p.<br>Szląskie stowarz. bank. 4 96. p. |  |  | Bzasko-grajewska 5 40. p.<br>aliojska Karo. Lud. 5 102.25 p.<br>Kol. Rudolfa 4 61.40 p.<br>Marchijsko-poznańska 4 20.75 p.<br>górnoszlą. kol. lit. A. C. 3 141.25 p.<br>dito lit. B. 3 130. p.<br>Austr.-franc. kol. pań. 5 503-504 p.<br>Austr. półn. zachodnia 5 266.25 p.<br>dito poł. państ. (Lomb.) 5 164-165. p.<br>Wschodniopruska kol. południowa 4 40.80 p.<br>Kol. po praw. br. Odry 5 16.10 p.<br>Rumńska kol. 5 33.50 p.<br>Rosyjska kol. państ. 5 111 p.<br>Starogardzk-poznań. 4 101.10 p.<br>Warszawsko-bydę. 4 — p.<br>Warszawsko-wiedeńsk. 5 252. p.<br>Marchijsko-pozn. z pr. p. 5 57. p. |  |  | Pols. listy nawiasyja. 4 71.10 z.<br>Ameryk. pożycz. 1882 3 98.30 p.<br>Ameryk. pożycz. 1885 3 102.20 p.<br>Ameryk. pożycz. nowa 5 99.30 p.<br>Renta francuska 5 — p.<br>Rumunska pożyczka 8 106.50 p. |  |  | Obligacje miejskie 4 —<br>dito 5 —<br>Szląskie listy zastawne 3 94.80<br>Szląskie listy rent. 4 — |  |  | Górno-szl. lit. A i C. ak. z. 3 178<br>dito lit. B. ak. z. 3 150<br>Wsch. prus. pol. ak. z. 4 —<br>Kol. po pr. br. Odry. akcyje zak. 5 —<br>Starogardzko-pozn. ak. z. 4 100.<br>Brześć-grajew. ak. z. 5 —<br>Galie. kol. K. Lud. ak. z. 5 108<br>Kol. Rudolfa ak. z. 5 —<br>Austr. franc. kol. państ. ak. 5 178<br>dito półn.-zachod. ak. z. 5 —<br>dito poł.-państ. (Lomb.) akcyje zak. 5 72<br>Rumunska kol. ak. z. 5 34.<br>Rosyjsk. kol. państ. ak. z. 5 —<br>Warszawsko-byd. ak. z. 4 —<br>Warszawsko-wied. ak. z. 5 88. |  |  |
| Moneta w złocie, srebrze i papierach.                                                                                                                                                                                            |  |  | Akcyje bankowe.                                                                                                                                                                                                                                                                                  |  |  | Wrocl. bank dysk. 4 76<br>Kwilecki, Potocki i Sp. 5 70<br>Meinigen bank kred. 4 —<br>Niemieck. bank hipot. w Meinig. 4 —<br>Wschod.-niem. bank 5 77.<br>Austr. zakład kredyt. 6 142<br>Pozn. bank prowinc. 4 20.<br>Szląskie stowarz. bank. 4 98.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |  |  | Papery pruskie.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  | Zagraniczne papiery.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
| Napoleonsdory 1 szt. 16.20 p.<br>Imperyals 1 — — p.<br>Dolary 1 — — p.<br>Austriack. noty bank. 1 182.95 p.<br>Rosyjskie noty bank. 1 279 p.<br>Francuskie noty bank. 1 81.49 p.<br>Dyskonto wekslowe 5 5<br>dito lombardowe 6 6 |  |  | Poznań, 14 lipca.                                                                                                                                                                                                                                                                                |  |  | Pruska poz. ukonsolid. 4 100.<br>dito dito 4 105.50<br>Dobrowol. poz. państ. 4 100.<br>Prem. poz. państ. 1855 3 137.52<br>Oblig. długu państwa. 3 91.50                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  | Amer. poz. 1882. 6 99.<br>dito 1885 6 —<br>Włoska renta 5 69.<br>dito akcyje tytun. 6 —<br>dito obligacye tyt. 6 —<br>Austr. noty bank. — 92.30<br>dito renta papierowa 4 63.<br>Austr. renta srebrna 4 68.50<br>Pols. lik. listy 4 70.50<br>Ros. listy zast. na grn. 5 89.50<br>Ros.-amer.-poz. z 1870 5 —<br>dito 1871 5 —<br>Ros. noty bank. — 93.50                                               |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
| Listy rentowe i zastawne.                                                                                                                                                                                                        |  |  | Akcyje przemysłowe.                                                                                                                                                                                                                                                                              |  |  | Zelazne koleje.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
| Pozn. listy zastawne 3 98.50<br>Nowe listy zastawne 4 94.40<br>Listy rentowe pozn. 4 97.10<br>Prowinc. obligacye 5 120.<br>Powiatowe obligacye 5 101.50<br>Powiatowe obligacye 4 99.                                             |  |  | Berliński kantor drzew. 4 82.20 p.<br>Stowarzysz. immol. 4 90.50 z.<br>Dortmund Union 5 12.75 p.<br>Huty Hoerder 5 58.90 z.<br>dito Laura 5 88.75 p.<br>dito Lanchhammer 5 27. p.<br>dito Marienhütte 5 59. p.<br>dito Massener 4 24. p.<br>dito Redenhütte 5 7. p.<br>Berlin. Passage. 6 25. z. |  |  | Wrocław. bank dyskon. 4 74. p.<br>dito wekslowy 4 68.50 p.<br>Niemieck. bank hyp. w Meinigen. 4 102. z.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
| Listy rentowe i zastawne.                                                                                                                                                                                                        |  |  | Akcyje zakładowe i obligacye kolei żelaznych.                                                                                                                                                                                                                                                    |  |  | Zagraniczne papiery.                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |
| Pozn. listy zastawne 3 98.50<br>Nowe listy zastawne 4 94.40<br>Listy rentowe pozn. 4 97.10<br>Prowinc. obligacye 5 120.<br>Powiatowe obligacye 5 101.50<br>Powiatowe obligacye 4 99.                                             |  |  | Bergsko-marchijska 4 83.75 p.<br>Berlińsko-zgorzelicka 4 47. p.<br>dito szczecińska 4 126. p.                                                                                                                                                                                                    |  |  | Amer. poz. 1882. 6 99.<br>dito 1885 6 —<br>Włoska renta 5 69.<br>dito akcyje tytun. 6 —<br>dito obligacye tyt. 6 —<br>Austr. noty bank. — 92.30<br>dito renta papierowa 4 63.<br>Austr. renta srebrna 4 68.50<br>Pols. lik. listy 4 70.50<br>Ros. listy zast. na grn. 5 89.50<br>Ros.-amer.-poz. z 1870 5 —<br>dito 1871 5 —<br>Ros. noty bank. — 93.50                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |  |  |                                                                                                                                                                                                        |  |  |                                                                                                   |  |  |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |  |  |